

Sygn. akt **XXV C 517/18**

WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Agnieszka Wleklej Pietrzak		
Protokolant:	Anna Rakowska		

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2020 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. G. i P. G.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

ustala, iż umowa kredytu hipotecznego nr (...), zawarta w dniu 12 listopada 2008r. pomiędzy A. G. i P. G. a Bankiem (...) S.A. w W., jest nieważna w całości.

Sygn. akt XXV C 517/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 02 marca 2018 r. (data nadania – k. 135), skierowanym przeciwko pozwanemu Bankowi (...) S.A. w W., powodowie A. G. i P. G. wnieśli:

1. o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 12 listopada 2008 r.
2. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 76.114,12 zł oraz kwoty 31.510,73 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 194.534,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie w razie oddalenia żądania głównego o ustalenie, powodowie wnieśli o:

1. ustalenie, iż między stroną powodową a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 12 listopada 2008 r., zawartej między stronami, z którego wynikałby obowiązek strony powodowej do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty kapitału kredytu większej niż 360.000 zł,
2. ustalenie, że między stroną powodową a pozwaną nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 12 listopada 2008 r., zawartej między stronami, z którego wynikałoby roszczenie pozwanej do wyliczania raty kredytu strony powodowej w oparciu o kurs sprzedaży franka szwajcarskiego,

obowiązującego u pozwanej, kurs Narodowego Banku Polskiego albo w oparciu o jakikolwiek inny pozaumowny kurs franka szwajcarskiego,

3. ustalenie, iż na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 12 listopada 2008 r., zawartej między stronami, strona pozwana ma względem strony powodowej roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie wypłaconych stronie powodowej, a nie od kwot nominowanych umownie kursem franka szwajcarskiego.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych. (pozew – k. 5-47)

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł. Z ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie obejmującym roszczenia wywodzone z rozliczeń dokonanych przed 7 marca 2015 r. w zakresie żądania powodów o zwrot całości bądź części należności odsetkowych płatnych na podstawie umowy kredytu w ramach uiszczonych przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych. (odpowieź na pozew – k. 143-173)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie P. G. i A. G. w 2008 r. chcieli kupić mieszkanie. Byli oni wtedy młodym małżeństwem, a powódka była w ciąży. Powodowie skorzystali z pomocy doradcy kredytowego. Powodowie byli zainteresowani kredytem w PLN, ale wyjaśniono im, że nie mają zdolności kredytowej na kredyt w PLN i zaproponowano kredyt z zastosowaniem indeksacji. Doradca powiedział powodom, że to dobre rozwiązanie, bo CHF to stabilna waluta z małymi wahaniami, która może urosnąć o 20% w przeciągu 20 lat. Doradca nie mówił powodom jak Bank ustala kursy, a jedynie, że Bank sam ustala kursy i że będą one widoczne na stronie Banku. Powodowie nie kwestionowali tego, jak Bank ustala kurs. Powodowie wiedzieli, że kurs będzie miał wpływ na wysokość raty. Zostało im powiedziane, że umowę podpisują tego dnia, ale pieniądze zostaną przelane kolejnego dnia i kwota, która zostanie wypłacona będzie zależała od kursu w danym dniu. Przed podpisaniem umowy powodowie wiedzieli mniej więcej, ile będzie wynosiła kwota kredytu, ale nie wiedzieli jaka kwota będzie im wypłacona. Powodowie przeczytali umowę kredytową. Pierwszy raz zobaczyli ją przy jej podpisywaniu. Umowa nie podlegała zmianom. Przedmiotowa umowa kredytowa, była pierwszym kredytem powodów. (przesłuchanie powoda P. G. – k. 567-568, przesłuchanie powódki A. G. – k. 568-568v).

W dniu 24 października 2008 r. powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o wyborze denominowanego kredytu hipotecznego, w którym wskazali, że została im przedstawiona przez Bank w pierwszej kolejności oferta kredytu hipotecznego w złotych. Oświadczyli, że w związku z ubieganiem się o denominowany kredyt hipoteczny jest im w pełni znane i wyjaśnione przez Bank ryzyko związane ze zmianą kursu waluty, w której zamierzają zaciągnąć zobowiązanie kredytowe. Oświadczyli także, że wyrażają zgodę na ponoszenie przez siebie ww. ryzyka. (oświadczenie o wyborze denominowanego kredytu hipotecznego – k. 268, k. 269)

W dniu 29 października 2008 r. P. G. i A. G. złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego denominowanego w CHF, w kwocie wynoszącej 360.000 zł, na 360 miesięczny okres kredytowania. Jako przeznaczenie kredytu wskazano zakup nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...). (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 266-267)

W dniu 12 listopada 2008 r. powodowie P. G. i A. G. zawarli z pozwanym Bankiem (...) S.A. umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której Bank udzielił im kredytu hipotecznego denominowanego w ramach (...), obejmującego oprócz kredytu hipotecznego także (...) na warunkach i zasadach określonych w umowie (§ 1 ust.1). W myśl § 2 umowy, kwota kredytu, z zastrzeżeniem § 18 ZOZK wynosi 146.944,77 CHF, nie więcej niż równowartość 360.000 zł.

Kredyt udzielony został na okres 360 miesięcy (§ 3 ust. 1), zaś przedmiotem kredytowania był lokal mieszkalny o powierzchni 45,24 m² położony w W., przy ul. (...) lok. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w

W. XIII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) (§ 4). Kredyt w 100% przeznaczony był na sfinansowanie nabycia ww. nieruchomości (§ 5).

W myśl § 9 ust. 1 i 2 umowy, kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej na zasadach określonych w § 10 ZOZK, przy czym oprocentowanie ustala się jako sumę stopy bazowej i stałej marży Banku, która wynosi 1,5000 p.p. W myśl ust. 5, stopa procentowa ulega zmianie w okresach 6-miesięcznych, liczonych od dnia podpisania umowy, przy czym:

a) dla ustalenia stopy procentowej na pierwszy okres jako stopę bazową przyjmuje się stawkę LIBOR 6M notowaną na dwa dni robocze przed podpisaniem umowy, a zmiana stopy bazowej następuje po 6-ciu miesiącach od podpisania umowy, ale nie wcześniej niż w dniu spłaty,

b) dla ustalenia stopy procentowej na następne 6-miesięczne okresy jako stopę bazową przyjmuje się stawkę LIBOR 6M notowaną na dwa dni robocze przed zakończeniem poprzedniego okresu.

Zgodnie z § 10 ust. 1 umowy, kredyt wraz z odsetkami spłacany jest w PLN, w 360 równych ratach miesięcznych. W dniu zawarcia umowy, rata kapitałowo-odsetkowa wynosiła 788,08 CHF (ust. 2). Kredyt spłacany jest w terminach i kwotach określonych harmonogramem spłat, stanowiącym integralną część umowy, na rachunek Banku (ust. 3).

Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu stanowi:

a) weksel własny in blanco wystawiony przez Kredytobiorców z klauzulą „bez protestu”

b) hipoteka kaucyjna do kwoty 710.360,41 PLN na kredytowanej nieruchomości,

c) cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych kredytowanej nieruchomości,

d) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w (...) S.A. na okres nie dłuższy niż 108 miesięcy kalendarzowych od dnia wypłaty kredytu (§ 12 umowy).

Zgodnie z §1 ust. 2 umowy kredytowej, integralną częścią niniejszej umowy jest Zbiór Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych (zwanej ZOZK), stanowiący załącznik nr 1 do umowy oraz wyciąg z „Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. za czynności bankowe w obrocie krajowym i zagranicznym dla klientów indywidualnych”. Kredytobiorcy oświadczyli, że przed podpisaniem umowy zostały im doręczone ww. dokumenty, zapoznali się z ich treścią i uznają ich charakter za wiążący. (umowa kredytu hipotecznego nr (...) – k. 61-66)

W § 1 pkt 25 Zbioru Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych (dalej jako: ZOZK), „stawkę LIBOR” zdefiniowano jako stopę referencyjną ustalaną dla krótkoterminowych pożyczek międzybankowych dla USD, CHF oraz innych walut, ustalaną i publikowaną przez B. B.' A. (BBA) codziennie o godz. 11 czasu londyńskiego, przy czym stawka LIBOR jest kalkulowana dla USD i CHF w oparciu o bazę ACT/360 (faktyczna liczba dni dzielona przez 360), zaś rozliczenie ma miejsce po dwóch dniach roboczych od daty zawarcia transakcji, zaś w pkt 27 „Tabele kursów” określono jako tabelę kursów walut Banku (...) S.A., obowiązującą w momencie wykonywania operacji.

W § 18 ZOZK ust. 1 wskazano, iż kredyt uruchamiany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę i określoną w umowie walutę, po kursie kupna dewiz według Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu.

Zgodnie z ust. 2, w przypadku wzrostu kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia Umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być niższa niż kwota określona w umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie obniża się w takim stopniu, aby odpowiadała

określonej w umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze wzrostem kursu nie wymaga zawarcia aneksu do umowy.

W przypadku spadku kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być wyższa niż kwota określona w umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie podwyższa się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze spadkiem kursu wymaga zawarcia aneksu do umowy (ust. 3).

W myśl § 18 ust.4 ZOZK, spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie kredytu z umowy kredytu, wg. przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz, obowiązującym w Banku w momencie dokonania powyższej operacji. (Zbiór Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych – k. 78-84v)

Powodowie w dniu 12 listopada 2008 r. złożyli pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z zasadami oprocentowania kredytu wg stopy LIBOR – będącej stopą referencyjną dla krótkoterminowych pożyczek międzybankowych dla USD, CHF oraz innych walut, ustalonej i publikowanej przez B. B. A. (BBA) codziennie o godz. 11 czasu londyńskiego, przy czym stawka LIBOR jest kalkulowana dla USD i CHF w oparciu o bazę ACT/360 (faktyczna liczba dni dzielona przez 360), zaś rozliczenie ma miejsce po dwóch dniach roboczych od daty zawarcia transakcji, stosowaniu stawki LIBOR 6M oraz sposobie naliczania odsetek, w tym, że odsetki naliczane są od kwoty wykorzystanego kredytu wyrażonego w walucie określonej w umowie. Kredytobiorcy oświadczyli także, że jest im w pełni znane i wyjaśnione przez Bank ryzyko związane ze zmianą stopy procentowej, według której oprocentowane jest zaciągnięte przez nich zobowiązanie kredytowe, jak również, że wyrażają zgodę na ponoszenie przez siebie ww. ryzyka i są świadomi jego ponoszenia. (Załącznik nr 2 do umowy kredytu hipotecznego nr (...) – k.67)

W dniu 12 listopada 2008 r. Kredytobiorcy złożyli również pisemne oświadczenie o tym, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego zapoznali się z informacją dotyczącą zasad denominacji oraz że jest im w pełni znane i wyjaśnione przez Bank ryzyko związane ze zmianą kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe. Oświadczyli, że wyrażają zgodę na ponoszenie przez siebie ww. ryzyka, jak również na przewalutowanie kredytu denominowanego na kredyt złotowy i wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego. (załącznik do umowy kredytu hipotecznego nr (...) – k.307)

W dniu 19 listopada 2008 r. powodowie złożyli dyspozycję wypłaty kredytu, w kwocie 360.000 PLN. Kredyt został uruchomiony w dniu 20 listopada 2008 r. w kwocie 146.567,87 CHF, kwota w walucie PLN 360.000 PLN. (dyspozycja wypłaty – k. 308-309; zaświadczenie – k. 70)

W dniu 27 stycznia 2012 r. powodowie wystąpili do pozwanego z wnioskiem o zawarcie aneksu do umowy kredytu nr (...), w związku z chęcią spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Wniosek ten wpłynął do pozwanego w dniu 1 lutego 2012 r. (wniosek – k. 341)

W dniu 20 lutego 2012 r. strony zawarły Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...), którym zmieniono m.in. § 10 umowy kredytowej, wskazując w ust. 1, że kredyt wraz z odsetkami spłacany jest w 360 równych ratach miesięcznych, kapitał spłacany jest co miesiąc, a spłata rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych następuje w 8 dniu miesiąca. W ust. 2 wskazano, że w dniu zawarcia Aneksu rata kapitałowo-odsetkowa wynosi 516,75 CHF, zaś w ust. 3 wskazano, że kredyt może być spłacany w złotych lub w walucie, do której jest denominowany. Kredyt spłacany jest w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, stanowiącym integralną część umowy:

- 1) w przypadku spłaty w złotych na rachunek Banku,
- 2) w przypadku spłaty w walucie kredytu na otwarty w tym celu inny rachunek (§ 2 Aneksu. (Aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego nr (...) – k. 68-69)

W związku z zawarciem Aneksu nr (...) do umowy kredytowej, zmianie uległa również treść załącznika nr 1 – „Zbioru Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych” (§ 3 Aneksu nr (...)).

W myśl § 1 pkt 31 ZOZK w brzmieniu nadanym Aneksem nr (...), Tabelę kursów zdefiniowano jako tabelę kursów walut Banku (...) S.A., przy czym:

- 1) dla spłaty kredytu – ostatnia tabela kursów walut Banku (...) S.A., obowiązująca w dniu wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy,
- 2) dla przewalutowania kredytu – pierwsza tabela kursów walut Banku (...) S.A., obowiązująca w dniu zawarcia aneksu do umowy
- 3) dla pozostałych operacji tabela kursów walut Banku (...) S.A., obowiązująca w momencie wykonywania operacji.

Zgodnie z § 18 ust. 3 zmienionego ZOZK, kredyt uruchamiany jest w złotych, z zastrzeżeniem ust. 4 (stanowiącego, że Kredytobiorca może wybrać opcję uruchomienia kredytu w walucie kredytu, do której jest denominowany), przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę i określoną w umowie walutę, po kursie kupna dewiz wg Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu, obowiązującym w momencie wykonania operacji.

W myśl § 18 ust. 6 ZOZK, w przypadku spłaty kredytu w złotych, raty określone w walucie kredytu przeliczane są, po ustalonym według ostatniej Tabeli kursów, kursie sprzedaży dewiz, obowiązującym w Banku w dniu wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy.

Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów, jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez Bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 15 (bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym, różnica stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynność rynku walutowego, stan bilansu płatniczego i handlowego. (Zbiór Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych” w brzmieniu nadanym Aneksem nr (...) – k. 85-93v)

W związku z zawarciem przedmiotowego Aneksu nr (...) do umowy, powodowie złożyli również nowe oświadczenia o ponoszeniu ryzyka zmiennej stopy procentowej, ryzyka spadku wartości zabezpieczenia i ryzyku kursowym. (oświadczenia – k. 343, 344, 345)

Pismem z dnia 12 stycznia 2018 r. (data wpływu do pozwanego 29 stycznia 2018 r.) powodowie złożyli pozwanemu reklamację dotyczącą umowy kredytu nr (...), w związku z jej nieważnością spowodowaną naruszeniem art. 69 prawa bankowego i zawarcia w niej klauzul abuzywnych oraz wezwali Bank do zapłaty kwoty 76.114,12 zł i 31.510,73 CHF uiszczonych przez nich wpłat z tytułu spłaty kredytu. Pismem z dnia 9 lutego 2018 r. pozwany odmówił uwzględnienia reklamacji. (reklamacja z wezwaniem do zapłaty – k.355-356, pismo pozwanego z dnia 09.02.2018 r. – k. 357-358v)

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dokumentów i przesłuchania powodów.

Stan faktyczny sprawy nie był co do zasady sporny pomiędzy stronami w związku z czym Sąd ustalił go przede wszystkim na podstawie niekwestionowanych przez strony dowodów z dokumentów, które nie budziły również wątpliwości sądu co do ich wiarygodności.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powodów, którzy w sposób rzeczowy, konkretny i niesprzeczny z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przedstawili okoliczności towarzyszące zawieraniu przedmiotowej umowy kredytowej z pozwanym Bankiem.

Sąd nie uwzględnił złożonych przez strony dokumentów obejmujących stanowiska zajmowane przez różne instytucje i organy państwowe, orzeczenia sądowe i artykuły, ponieważ są to dowody, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia

sprawy. W szczególności nie jest faktem istotnym dla rozstrzygnięcia to, jaka jest ocena prawna umowy o kredyt denominowany dokonana przez podmioty trzecie.

Sąd rozstrzygając w zakresie roszczenia głównego powodów o ustalenie nieważności umowy kredytowej, pominął również na obecnym etapie przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, uznając go za niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

W toku niniejszego postępowania strona powodowa wystąpiła przeciwko pozwanemu Bankowi z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 12 listopada 2008 r. oraz z roszczeniem o zapłatę, wynikającym z tej nieważności. Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sądu zawarte w wyroku częściowym z dnia 14 października 2020 r. obejmuje zaś wyłącznie roszczenie o ustalenie nieważności umowy, w związku z czym w uzasadnieniu niniejszym Sąd odniesie się na tym etapie wyłącznie do oceny zasadności pierwszego z dochodzonych przez powodów roszczeń.

W ocenie Sądu, mając na uwadze charakter roszczenia powodów (tj. roszczenie o ustalenie), w pierwszej kolejności ocenie podlegało to, czy powodowie w ogóle posiadają interes prawny w roszczeniu o ustalenie w rozumieniu art. 189 k.p.c. W ocenie Sądu odpowiedź na to pytanie jest twierdząca.

Podkreślenia wymaga to, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest przesłanką materialnoprawną, merytoryczną powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Istnienie interesu prawnego decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Co istotne, brak jest przy tym legalnej definicji pojęcia interesu prawnego. Jego funkcja wynika z przepisów, zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka.

W piśmiennictwie i przede wszystkim w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga indywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; z dnia 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powyższa zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu, zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych

konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Zdaniem Sądu, pomimo występowania przez stronę powodową w niniejszym postępowaniu również z tzw. „dalej idącym” roszczeniem o zapłatę, powodowie posiadają interes prawny w roszczeniu o ustalenie nieważności umowy kredytowej. Fakt niepewności stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania przez powodów ochrony prawnej w niniejszej sprawie uznać należy za niewątpliwy oraz obiektywny. Podkreślić należy, że przedmiotowa umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz Banku nie regulowałoby zaś w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu w przypadku spłaty kapitału w całości. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega właśnie interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Nawet jednak abstrahując od powyższego podkreślić należy, że w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, powodowie mają interes prawny w roszczeniu o ustalenie ważności/nieważności umowy kredytowej nawet z tego tylko względu, że są oni stroną przedmiotowej umowy, a skoro tak są oni uprawnieni w żądaniu ustalenia, czy zawarta przez nich umowa jest ważna.

Wobec przyjęcia, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytowej nr (...), zasadne było rozważanie zasadności twierdzeń powodów w tym zakresie.

Powodowie jako podstawę do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy kredytowej wskazywali jej sprzeczność przepisami prawa bankowego, ogólnymi zasadami prawa cywilnego, jak również abuzywność klauzul umownych, dotyczących denominacji kredytu.

Mając na uwadze powyższe, podstawową kwestią wymagającą na wstępie wyjaśnienia jest charakter prawny umowy zawartej między stronami.

Zważyć należy, że zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Mając to na uwadze, jako jeden z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wyróżnia się ściśle określenie kwoty i waluty kredytu. Z tego punktu widzenia w obrocie wyróżnia się kredyty złotówkowe oraz kredyty walutowe.

Kredyt złotówkowy jest to kredyt udzielany w walucie polskiej, w którym kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo - odsetkowych w walucie polskiej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitału) wraz z odsetkami.

Kredyt walutowy zaś jest to kredyt udzielany i wypłacony w walucie obcej, w którym z kolei spłata raty kapitałowo - odsetkowej kredytu następuje w walucie obcej.

Podkreślić należy, że w sprawie niniejszej postanowienia umowne wiążące strony przewidywały, że udostępniana we frankach szwajcarskich kwota może zostać wykorzystana przez kredytobiorcę jedynie poprzez wypłatę w złotych polskich, jednak nie określały wprost wysokości kwoty w złotych, która może zostać realnie wykorzystana przez kredytobiorcę (vide brzmienie § 2 umowy w zw. z § 18 ZOZK).

Stanowiące integralną część przedmiotowej umowy postanowienia Zbioru Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych przewidywały, że spłata kredytu następuje w złotych polskich (§ 10 ust. 1 umowy w zw. z § 18 ust. 4 ZOZK). Co przy tym istotne, przedmiotowy § 18 ust. 4 ZOZK uszczegóławiający zasady spłaty kredytu przewiduje, iż spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie kredytu z umowy kredytu, wg. przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz, obowiązującym w Banku w momencie dokonania powyższej operacji. Nie ulega zatem wątpliwości to, że umowa nie określała zatem wprost kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi, przewidując jedynie, że kwota ta zostanie ustalona w wyniku określonych działań arytmetycznych dokonywanych przy wykorzystaniu zmiennej, tj. kursu walut.

Zważyć jednak przy tym należy, iż w ocenie Sądu, konstrukcja kredytu denominowanego do waluty obcej (CHF), rozumianego jako kredyt udzielany w walucie obcej, ale wypłacany i spłacany w złotych w wyniku przeliczenia według kursu wymiany waluty z danego dnia, co do zasady stanowi rozwiązanie prawnie dopuszczalne. Odwołać należy się w tym zakresie do poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 roku, sygn. I CSK 1049/14, w którego uzasadnieniu jednoznacznie opisano konstrukcję i dopuszczalność umowy kredytu denominowanego i indeksowanego.

Sąd Najwyższy stwierdził w szczególności, że umowa kredytu indeksowanego jest umową, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego).

Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził również w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), wskazano, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.”

W świetle powyższych orzeczeń nie budzi wątpliwości Sądu, iż umowa zawarta pomiędzy stronami co do zasady spełnia wymogi art. 69 ustawy Prawo bankowe, stanowiąc jedną z wykształconych w obrocie odmian takiej umowy – umowy kredytu denominowanego. W § 2 umowy wskazana została kwota oraz waluta kredytu, to jest kwota do udostępnienia której zobowiązał się bank. Natomiast, okoliczność, że do wypłaty i spłaty kredytu dochodzi w innej walucie, nie zmienia natury zawartej umowy jako umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów – przypomnieć należy, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy czym swoboda stron nie ogranicza się jedynie do uzupełniania treści umowy nazwanej konstrukcjami określonymi w części ogólnej prawa zobowiązań (np. waloryzację umowną). W ramach swobody umów mieści się też wprowadzenie rozwiązań całkowicie nowych, jak i będących modyfikacją instytucji uregulowanych normami prawnymi.

W ocenie Sądu zwrócić należy uwagę, iż celem owego mechanizmu zmiany waluty była chęć zastosowania oprocentowania niższego niż stosowana w bankach dla kredytów złotych o stopie zmiennej o nazwie WIBOR, a nie konieczność ustalenia klauzuli waloryzacyjnej, która zmierza do zachowania w czasie wartości przedmiotu świadczenia.

Taką niższą stopą był LIBOR jako stawka oprocentowania z rynku międzybankowego ustalana i publikowana przez B. A. (BBA) (§ 1 pkt 25 ZOZK). W związku z tym uznać należy, że zawarta pomiędzy stronami umowa stanowi podtyp umowy kredytu i została zawarta w granicach ustawowego upoważnienia do układania stosunków umownych według własnego uznania, a w takim razie nie może być mowy o naruszeniu w wyniku zawarcia tej umowy ani zasady walutowości, ani zasad współzycia społecznego. Pozwala to na uznanie, iż przedmiotowa umowa stanowi podtyp umowy kredytu bankowego, dopuszczalny zgodnie z zasadą swobody umów.

Niemniej jednak podkreślenia wymaga to, że strona powodowa podnosiła w toku niniejszego postępowania przede wszystkim zarzut abuzywności klauzul umownych, regulujących mechanizm denominacji, tj. przeliczenia kwoty kredytu na złotówki oraz sposobu dokonywania przeliczenia w celu ustalenia raty kapitałowo – odsetkowej.

Na wstępie należy wskazać, iż art. 385¹ § 1 k.c., który stanowi o możliwości uznania postanowienia umownego za niedozwolone od łącznego spełnienia określonych w nim przesłanek, został wprowadzony do polskiego systemu prawnego jako implementacja dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2006 r. w sprawie I CK 297/05, z uwagi na kontekst wprowadzenia tych przepisów do kodeksu cywilnego należy podzielić zapatrywanie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 27 czerwca 2000 r. w sprawie (...) S.A. p ko R. Q. i in. (C-240/98-244/98), że wykładnia norm prawa krajowego w przedmiotowym zakresie powinna być zgodna z dyrektywą 93/13/EEC.

W ocenie Sądu, należy także w tym zakresie wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydane w trybie prejudycjalnym, które mają skutek nie tylko w postępowaniu przed sądem krajowym, który zwrócił się do TSUE o wykładnię, ale zgodnie z doktryną *acte eclairé*, wykładnia prawa unijnego może być stosowana także w innych postępowaniach przed sądami krajowymi, także w innych państwach członkowskich (tak Adam Zalaśński „Skutki wyroku TS odnoszące się do innych postępowań przed sądami krajowymi”).

Podkreślić należy, iż przytoczony już powyżej przepis art. 385¹ k.c., będący podstawą dla oceny abuzywności klauzul umownych stanowi, iż nie wiążą postanowienia umowne, które: nie zostały uzgodnione indywidualnie, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając interesy konsumenta, przy czym nie dotyczy to sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

W powyżej cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy, klauzulę umowną, która nie została uzgodniona indywidualnie, należy uznać za niedozwoloną, jeżeli, naruszając zasadę dobrej wiary, powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta. Odpowiednikiem tego przepisu jest art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c.”. I dalej: „Wykładnia tego przepisu pozwala na stwierdzenie, że o naruszeniu interesu konsumenta świadczy nierównowaga, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron wynikających z umowy. Rzeczą sądu (pomijając dalsze kryteria ocenne) jest ocena, czy nierównowaga jest "istotna", czyli "rażąca" w rozumieniu odpowiedniego przepisu prawa polskiego.”. Sąd Najwyższy zwrócił w tym orzeczeniu uwagę na sformułowanie art. 4 dyrektywy nr 93/13, który wskazuje, iż chodzi o warunki umowne powodujące znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron, wywołującą szkodę dla konsumenta, a zatem przesłankę, która w k.c. nie została praktycznie ujęta, zaś ustawodawca polski zrównał ją w istocie z wymogiem naruszenia interesu, a zatem bezpośredniej sfery majątkowej i prawnej konsumenta. Stwierdzenie tej nierównowagi przez sąd, przy zaistnieniu pozostałych przesłanek, powinno zaś zmierzać do przywrócenia, o ile to możliwe, równowagi kontraktowej stron.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, należy stwierdzić, iż umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta z jednej strony pomiędzy powodami, występującymi w roli kredytobiorców, a pozwanym Bankiem - kredytodawcą. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej, niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości to, że powodowie zaciągnęli przedmiotowe zobowiązanie umowne jako konsumenci. Powodowie zaciągnęli bowiem przedmiotowy kredyt na zakup mieszkania, zaś strona pozwana nie wykazała, jakoby zawierając przedmiotową umowę powodowie prowadzili działalność gospodarczą. Posiadanie przez powodów statusu konsumentów nie było kwestionowane przez pozwanego w toku niniejszego postępowania.

Wobec powyższego, należało przejść do rozpatrzenia dalszych przesłanek wskazanych

w art. 385¹ § 1 k.c. Podnieść wymaga przy tym, iż kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących indeksacji kwoty kredytu wynika przede wszystkim z zeznań powodów, którzy przyznali, że przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytowej korzystali z pomocy doradcy kredytowego, który przedstawił im jedynie gotowe dokumenty do podpisu, informując o niemożliwości wprowadzenia w nich zmian. Z zeznań powodów jednoznacznie wynika, iż umowa kredytu została zawarta w oparciu o wzorzec umowy Banku i nie była przez strony negocjowana. Stwierdzić zatem należy, iż powodowie nie mieli żadnego rzeczywistego wpływu na brzmienie warunków umowy, łączącej ich z pozwanym. Należy przy tym wskazać, iż sama dyrektywa nr 93/13 w art. 3 wskazuje, iż warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treści, zwłaszcza, jeżeli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. W świetle powyższych ustaleń nie można uznać, iż pozwany wykazał, że kwestionowane postanowienia umowy zostały wynegocjowane indywidualnie, zaś na nim, zgodnie z art. 385 § 4 k.c. spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie.

Podkreślić przy tym także należy, iż jak wskazali powodowie – nie mieli oni możliwości wyboru między kredytem denominowanym a kredytem złotówkowym z uwagi na twierdzenia pozwanego co do braku posiadania przez nich zdolności kredytowej na kredyt złotówkowy, a do tego, że oferta umowy złotówkowej w ogóle nie została im przedstawiona. Ograniczenie możliwości wyboru rodzaju kredytu również dowodzi braku indywidualnego uzgodnienia jego postanowień. Samego faktu zdecydowania się przez powodów na zawarcie kredytu denominowanego (przy istnieniu jedynie możliwości w postaci odmowy podpisania umowy) również nie sposób uznać za świadczące o indywidualnym uzgodnieniu jego postanowień.

Odnosząc się w tym miejscu do kolejnej przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c., a więc do oceny, czy sporne postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, Sąd kierował się kryteriami przedstawionymi przez Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 20 września 2017 roku wydanym w sprawie C-186/16, a także w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C#26/13, który wskazał, że za warunki umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” należy uważać takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które, z tego względu, charakteryzują tę umowę. Warunki zaś, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy”.

Podkreślenia wymaga, iż przez umowę kredytową, kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – przede wszystkim spłacać tę kwotę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

Również ze względu na, wskazany już wyżej cel denominacji, tj. zastosowanie stopy procentowej ustalonej według wskaźnika LIBOR (niższego od wskaźnika WIBOR stosowanego przy umowach złotych), wyróżniający tę

umowę kredytu, zamieszczone postanowienia umowne dotyczące przeliczania kwoty kredytu są postanowieniami charakteryzującymi umowę, konstruującymi tenże typ, definiują samą istotę łączącego strony stosunku prawnego, a więc należącymi do jej essentialii negotii. Mowa tu zatem o postanowieniach wprowadzających mechanizm przeliczenia kwoty kredytu z waluty polskiej na walutę obcą, a następnie nakazujących ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy w walucie polskiej – zarówno jako spłaty kapitału, jak i zapłaty odsetek. Postanowienia dotyczące przeliczania nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń nie doszłoby do ustalenia wysokości kwoty kredytu do zwrotu. Nie doszłoby też do ustalenia wysokości rat odsetkowych, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej. Posiłkowy charakter w tej konstrukcji można przyznać jedynie postanowieniom regulującym wyłącznie sposób przeliczenia, tj. zastosowanie konkretnych kursów walut. To, jaki kurs zostanie zastosowany, nie przesądza bowiem o konstrukcji całego stosunku prawnego. Umowa pozostaje umową o kredyt denominowany zarówno w przypadku zastosowania kursów ustalanych przez bank, jak i kursów rynkowych czy średniego kursu banku centralnego. Tym samym, odniesienie do tabeli kursów, w sposób posiłkowy, odnosiło się do postanowień dotyczących denominacji kwoty kredytu.

Jednakże uznanie omawianych postanowień umownych za określające główne świadczenia stron nie wyłącza możliwości stwierdzenia, że stanowią one niedozwolone postanowienia umowne.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę podkreślenia wymaga, iż konsument jest stroną słabszą w relacjach z przedsiębiorcą. Wobec powyższego, zgodnie z wymogami zawartymi w preambule dyrektywy nr 93/13, postanowienia umowne powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Powyższy wymóg, zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16, oznacza, iż umowa musi przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dany zapis, a także, w zależności od przypadku, związek między mechanizmem zawartym w tym postanowieniu a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne zawieranej umowy. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument, będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

W odniesieniu zaś do umów kredytowych Trybunał podniósł, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w innej walucie obcej niż waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak, aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne dla swoich zobowiązań finansowych.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie przytoczone kryteria nie zostały dochowane przez pozwany Bank. Podkreślić należy, że jak wynika z poczynionych ustaleń, powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytową za pośrednictwem doradcy kredytowego. Jak przy tym wskazali, doradca doradzał im zawarcie umowy kredytu denominowanego, podkreślając, że jest to dobre rozwiązanie. Doradca wskazywał na stabilność waluty CH i zwracał uwagę na małe wahania kursowe. Jak podał powód, doradca zapewniał ich, że kurs CHF może wzrosnąć w ciągu 20 lat o 20%. Jednocześnie, nie poinformował on powodów o tym, w jaki sposób pozwany Bank kształtować będzie kursy przeliczeniowe, ograniczając się jedynie do wskazania, że będzie on takie kursy ustalać. W okolicznościach niniejszej sprawy brak zatem dowodu na to, aby powodowie faktycznie uzyskali od pozwanego Banku pełną i przejrzystą informację dotyczącą istoty kredytu denominowanego i samego mechanizmu denominacji. Nie ma dowodu na to, aby strona pozwana przedstawiła powodom jakąkolwiek symulację, zawierającą informacje o historycznych wahaniami

kursu franka, obejmujących okres zbliżony do okresu kredytowania. Kredytobiorcy nie zostali również poinformowani o skutkach wahań kursu, które są wpisane w mechanizm denominacji kredytu do waluty obcej. Zdaniem Sądu, powodowie nie mogli zatem oszacować potencjalnie istotnych konsekwencji ekonomicznych swoich zobowiązań finansowych. Nie istnieje żaden pisemny dokument, który obrazowałby powodom skutki wzrostu kursu waluty przy uwzględnieniu parametrów (wysokości kredytu, stopy oprocentowania) konkretnej umowy zawieranej przez strony. Brak jest również dokumentu, z którego wynikałoby, iż powodowie zostali poinformowani, że w zasadzie ryzyko kursowe jest nieograniczone. Wymogi dyrektywy nr 93/13 nakładają na Bank obowiązek traktowania konsumenta w sposób sprawiedliwy i zapewnienia informacji co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłaby silna deprecjacja środka płatniczego kraju, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania oraz wzrost zagranicznej stopy procentowej (wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2017 r. C – 186/16). Nie sposób uznać, jakoby rolę zrozumiałego i pełnego poinformowania powodów o możliwych skutkach (ryzyku) związanym z zawarciem umowy kredytu denominowanego pełniło podpisane przez powodów oświadczenie o zapoznaniu się z zasadami denominacji i ryzykiem kursowym z dnia 12 listopada 2008 r. Jak bowiem wskazali powodowie, wszystkie dokumenty zostały im przedłożone do podpisu w momencie zawierania umowy i nie mieli oni możliwości zapoznania się z nimi na spokojnie w domu, zaś podpisanie oświadczeń było warunkiem zawarcia umowy. Brak zatem możliwości stwierdzenia, jakoby taki tryb poinformowania powodów o ryzyku kursowym, przy braku udzielenia im jakichkolwiek innych informacji czy symulacji, był wystarczający w stosunku do modelu przeciętnego konsumenta.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu nie sposób uznać, iż powodowie zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu denominacji kredytu do waluty obcej.

Ponadto, podkreślenia wymaga to, że postanowienia, które w istocie kreują mechanizm przeliczeniowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zostały nadto sformułowane językiem charakterystycznym dla branży pozwanego, przy użyciu terminów ekonomicznych i z zakresu prawa bankowego bez wystarczającego wyjaśnienia ich treści. Wobec powyższego, należało przyjąć, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne dotyczące denominacji kredytu nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co, mimo że określają one główne świadczenie stron, pozwala na ocenę ich abuzywności.

W tym miejscu podkreślenia wymaga to, że postanowienia dotyczące mechanizmu denominacji zawarte zostały nie w treści samej umowy kredytowej z dnia 12 listopada 2018 r., ale w stanowiącym jej integralną część „Zbiorze Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych” (ZOZK). W samej umowie kredytowej do mechanizmu denominacji odnoszą się bowiem w zasadzie wyłącznie dwa postanowienia, tj. § 2 w myśl, którego: „Kwota kredytu, z zastrzeżeniem § 18 ZOZK wynosi 146.944,77 CHF, nie więcej niż równowartość 360.000 zł” oraz § 10 ust. 1 i 2, wskazujące iż: „Kredyt wraz z odsetkami spłacany jest w PLN, w 360 równych ratach miesięcznych” (ust. 1) oraz „W dniu zawarcia umowy, rata kapitałowo-odsetkowa wynosi 788,08 CHF”. (ust. 2).

Pozostałe postanowienia umowne odnoszące się do denominacji ujęte zostały natomiast w § 18 ZOZK, zatytułowanym jako „Kredyt denominowany”. I tak, w § 18 ust. 1 ZOZK wskazano, że: „Kredyt uruchamiany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę i określoną w umowie walutę, po kursie kupna dewiz wg Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu”. W ust. 2 postanowiono, iż: „W przypadku wzrostu kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia Umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być niższa niż kwota określona w umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie obniża się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze wzrostem kursu nie wymaga zawarcia aneksu do umowy.”, przy czym w myśl ust. 3, „W przypadku spadku kursu waluty obcej w okresie między dniem zawarcia umowy a dniem uruchomienia kredytu/transz kredytu, kwota uruchomionego kredytu wyrażona w walucie wymiennej może być wyższa niż kwota określona w umowie. Kwotę kredytu wyrażoną w walucie podwyższa się w takim stopniu, aby odpowiadała określonej w umowie równowartości kwoty kredytu w PLN. Zmiana kwoty kredytu w walucie w związku ze spadkiem kursu wymaga zawarcia aneksu do umowy.”. Zgodnie zaś z § 18 ust. 4 ZOZK, „Spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie kredytu z umowy kredytu, wg. przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży

dewiz, obowiązującym w Banku w momencie dokonania powyższej operacji.”(k. 84). Co istotne, również w ZOZK zdefiniowano pojęcie stopy procentowej LIBOR (pkt 25) oraz „Tabeli kursów” (pkt 27), określając jako tabelę kursów walut Banku (...) S.A., obowiązującą w momencie wykonywania operacji.

Nie ulega zatem wątpliwości, że klauzule umowne dotyczące denominacji nie stanowią całości, ale rozmieszczone zostały w różnych miejscach umowy oraz w regulaminie ustanowionym przez pozwany Bank, stanowiącym załącznik do umowy, a nie bezpośrednio w treści samej umowy, co również przemawia za brakiem ich jasności i przejrzystości dla konsumenta.

W ocenie Sądu, wymienione powyżej postanowienia umowne dotyczące zasad denominacji kredytu, zawarte w § 18 ZOZK w sposób rażąco naruszają interesy powodów oraz są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Podkreślić należy, że w orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385¹ k.c.* [w:] K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz.* T. 1, Warszawa 2005; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz,* Warszawa 2008).

Przyjmuje się też, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze,* Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc działania wykorzystujące niewiedzę lub naiwność, brak doświadczenia konsumenta, działania prowadzące do naruszenia równorzędności stron umowy, zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta. Chodzi więc o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

Zdaniem Sądu, pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w sposób rażąco równowaga kontraktowa, jak też dobre obyczaje. Należy bowiem wskazać, iż sposób ustalania kursów przewidziany w ww. postanowieniach umownych pozwala na jednostronne kształtowanie przez Bank sytuacji powodów - konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązania. Ani umowa ani ZOZK nie precyzuje bowiem, w jaki sposób Bank ustala kursy, wedle których następuje ustalenie kwoty kredytu do wypłaty kredytobiorcom, ani kursy wedle których następuje ustalenie wysokości należnych od nich rat kapitałowo-odsetkowych. Jak już bowiem wskazano, § 18 ust. 1 ZOZK wskazano, że „Kredyt uruchamiany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę i określoną w umowie walutę, po kursie kupna dewiz wg Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu”, zaś w § 18 ust. 4 ZOZK wskazano, że: „Spłata kredytu denominowanego wraz z odsetkami następuje w złotych, w ratach określonych w walucie kredytu z umowy kredytu, wg. przeliczenia z dnia wpływu środków na rachunek kredytowy Kredytobiorcy, po ustalonym wg Tabeli kursów kursie sprzedaży dewiz, obowiązującym w Banku w momencie dokonania powyższej operacji.”. Jednocześnie, w żaden sposób nie sprecyzowano w jaki sposób (przy zastosowaniu jakiego schematu czy przy uwzględnieniu jakich wskaźników lub parametrów) Bank ustalać będzie ww. Tabele kursów. Zawarta w § 1 pkt 27 ZOZK definicja Tabeli kursów jako tabeli kursów walut Banku (...) S.A., obowiązującej w momencie wykonywania operacji, w żaden sposób tego nie precyzuje. W ten sposób, to pozwanemu Bankowi przyznano prawo do samodzielnego, jednostronnego i zasadniczo niepodlegającego jakiegokolwiek kontroli, ustalania kursów walut, według których ustalana miała być zarówno kwota wypłaconego powodom kredytu, jak i wysokość spłacanych przez nich rat kapitałowo-odsetkowych, a więc wysokość ich zobowiązania względem Banku.

Co więcej, odnosząc się jeszcze do sposobu ustalania kwoty kredytu, podlegającej wypłacie na rzecz Kredytobiorców, wskazać należy, że za abuzywne i naruszające w istotny sposób prawa powodów jako Konsumentów oraz dobre obyczaje uznac należy również postanowienia § 18 ust. 2 i 3 ZOZK, różnicujące sytuację Kredytobiorców w przypadku wzrostu lub spadku kursu waluty denominacji w okresie między dniem zawarcia umowy kredytu a dniem uruchomienia jego wypłaty. W sytuacji bowiem wzrostu kursu waluty, skutkującego wypłaceniem kredytobiorcom niższej kwoty w walucie wymienialnej, nie przewidziano konieczności zawarcia aneksu do umowy, a więc wyrażenia przez kredytobiorców zgody na taką sytuację, zaś w przypadku spadku kursu waluty, który skutkować miałby wypłaceniem kredytobiorcom kwoty wyższej w walucie wymienialnej, wprowadzono obowiązek zawarcia takiego aneksu. W ocenie Sądu, ww. postanowienia w sposób niezasadny różnicują sytuację kredytobiorców, pozostawiając ich bez jakiegokolwiek wpływu na wypłacenie im niższej kwoty w walucie wymienialnej niż kwota przez nich wnioskowana, uzależniając jednocześnie wysokość wypłaconej kwoty (w myśl ust.1) jednostronnej decyzji Banku, ustalającego Tabelę, stosowaną przy przeliczeniach kursowych.

Zdaniem Sądu, przytoczone postanowienia ustalające zasady oraz mechanizm denominacji, uznac należy za wprowadzające istotną dysproporcję w prawach i obowiązkach stron. Przyczyniają się one bowiem do nierównomiernego rozłożenia pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z zastrzeżenia denominacji kredytu, tj. wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom – bez zagwarantowania w umowie jakichkolwiek mechanizmów, które mogłyby ograniczyć ryzyko ponoszone przez konsumentów. Co przy tym istotne, nie tylko wysokość zobowiązania konsumentów po przeliczeniu według kursu Banku może osiągnąć niczym nieograniczoną wysokość (wraz ze spadkiem wartości waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu), ale też może to nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Jak już wskazano, konsumenci w istocie nie dysponują też, zgodnie z postanowieniami umownymi, żadnym instrumentem, który pozwoliłby im na zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut. Nawet przewidziane w umowie przewalutowanie kredytu nie stanowi uprawnienia kredytobiorcy, a zostało pozostawione uznaniu i ocenie Banku (§ 19 ZOZK). W tej sytuacji, mimo że konstrukcja denominacji kwoty kredytu do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem co do zasady, jak również nie można ogólnie wykluczyć możliwości jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami, to w przypadku spornych postanowień, stanowiących przedmiot niniejszego postępowania, uznac należało je za niedozwolone. należało uznac je za niedozwolone. Opisana wyżej konstrukcja prowadzi bowiem do wniosku, że następuje rażące naruszenie interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy.

Podkreślić także należy, że zastosowanie dwóch różnych kursów wyznaczanych przez Bank, które różnią się od siebie, dla czynności polegających na ustaleniu kwoty kredytu do wypłaty (wg kurs kupna - § 18 ust. 1 ZOZK) oraz ustaleniu wysokości raty kredytu (wg kursu sprzedaży - § 18 ust. 4 ZOZK), w ocenie Sądu, wskazuje na niesprawiedliwe traktowanie przez Bank konsumentów, prowadzące do naruszenia ich interesów.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami i wymogiem dyrektywy działania przedsiębiorcy w dobrej wierze, to jest traktowania drugiej strony umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia, należy uznac postanowienie, ustalające zastosowanie na danym etapie denominacji kwoty kredytu do waluty obcej, kursu kupna albo kursu sprzedaży. Trzeba bowiem zauważyć, iż zastosowanie kursu kupna do wyliczenia kwoty kredytu do wypłaty oraz kursu sprzedaży do wyliczenia zobowiązania kredytobiorcy do spłaty, przy założeniu że kurs kupna jest niższy niż kurs sprzedaży, powoduje, że w chwili wypłaty kredytu kredytobiorca powinien zwrócić Bankowi wyższy kapitał niż wypłacona kwota kredytu. Dlatego też, w ocenie Sądu, powyższe postanowienia, przewidujące zastosowanie kursów kupna i sprzedaży ustalonych przez Bank w sposób znaczący naruszają równowagę stron, w związku z czym sprzeczne są z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów.

Wprowadzenie do stosunku umownego łączącego strony postępowania, przytoczonych powyżej postanowień należy uznac również za naruszające dobre obyczaje. Następuje to bowiem z wykorzystaniem przewagi kontraktowej Banku, który dysponując nieporównywalnie większymi możliwościami należytej oceny ryzyka wiążącego się z denominacją kredytu, wprowadza do umowy postanowienia chroniące przede wszystkim własne interesy. Oczywiście należy

mieć przy tym na uwadze, że wprowadzenie postanowień dotyczących denominacji kwoty kredytu pozwoliło na zaoferowanie konsumentom niższego oprocentowania kredytu, jednak dopuszczalność takiego rozwiązania powinna zostać uzależniona od równoczesnego wprowadzenia do stosunku umownego instrumentów, które pozwalałyby chronić konsumentów przed nadmiernym ryzykiem, jak również od spełnienia wszystkich wymogów związanych z udzieleniem pełnej i rzetelnej informacji o wszystkich skutkach wprowadzenia określonej konstrukcji. Tymczasem, jak wynika w przytoczonych już powyżej zeznań powodów, przed zawarciem przedmiotowej umowy kredytowej uzyskali oni jedynie szczątkowe informacje dotyczące denominacji, przy czym informacje te i tak osłabiane były zapewnieniem o stabilności franka szwajcarskiego.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że pozwany Bank nie tylko wykorzystał swoją przewagę kontraktową, ale też nie dopełnił wymaganych od instytucji finansowych obowiązków informacyjnych. Pozwala to na przyjęcie, że zastrzeżenie denominacji kredytu zwarte w § 18 ZOZK było sprzeczne z dobrymi obyczajami i równocześnie rażąco naruszało interesy konsumentów, co stanowiło klauzule niedozwolone.

W tym miejscu wskazać także należy, że ustaleń i ocen dotyczących spełnienia przez omawiane postanowienia umowne przesłanek abuzywności, Sąd dokonuje według stanu z chwili zawarcia umowy. Oznacza to, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17, iż przy ocenie abuzywności postanowienia decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta.

Wobec powyższego, skoro postanowienia dotyczące denominacji kwoty kredytu wskazane w § 18 ZOZK należało uznać za niedozwolone, w dalszej kolejności rozpatrzenia wymagała kwestia skutków tego stwierdzenia dla bytu umowy kredytowej. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienia umowne niedozwolone nie wiążą konsumenta, zaś strony są związane umową w pozostałym zakresie. Wskazówką interpretacyjną jest tu także art. 6 ust. 1 dyrektywy, wskazujący, iż nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie obowiązywała nadal strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Ustawodawca unijny zastrzegł zatem możliwość dalszego obowiązywania umowy, po wyłączeniu nieuczciwych postanowień, pod warunkiem, że może ona nadal obowiązywać bez tych postanowień.

W wyroku z dnia 26 stycznia 2017 r. C-421/14 Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, iż art. 6 dyrektywy ma na celu przywrócenie równowagi między stronami, a nie unieważnienie wszystkich umów zawierających klauzule niedozwolone. Z drugiej jednak strony umowa ta powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej, niż wynikająca z usunięcia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego.

Jak to również jasno wyłożył TSUE w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. C – 618/10, w razie ustalenia, że umowa nie może dalej obowiązywać, art. 6 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisowi państwa członkowskiego, który zezwala sądowi krajowemu na uzupełnienie umowy zawierającej niedozwolony warunek umowny poprzez zmianę treści tego warunku. Należy tu zatem, w ocenie Sądu, zaliczyć takie możliwości ustalenia przez Sąd, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień określających kurs waluty, wedle którego ma dojść do przeliczenia kwoty kredytu oraz kwot rat kapitałowo – odsetkowych, jakiegoś innego kursu, uznanego za średni, rynkowy, czy sprawiedliwy. Dokonywanie, bowiem, przez sąd krajowy zmian treści nieuczciwych warunków umownych mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy, jakim jest skutek zniechęcający wywierany na przedsiębiorców, aby nie stosowali takich nieuczciwych warunków.

W innym orzeczeniu Trybunał wskazał, iż istnieje możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym w celu dalszego istnienia umowy (wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r. C – 26/13), wyjaśniając w akapicie 84 wyroku, iż takie ewentualne unieważnienie umowy wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu nie wywrze skutku odstrasżającego przedsiębiorcę od stosowania niedozwolonych warunków umownych. Należy także mieć

na względzie, iż TSUE wskazał, iż chodzi o takie uregulowanie krajowe, które wprost pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkowi nieważności poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Oznacza, to zdaniem Sądu, iż w ramach interpretacji art. 6 ust. 1 dyrektywy, ustawodawca krajowy poza stwierdzeniem niezwiązania konsumenta abuzywnym postanowieniem, może, o ile zechce przeciwdziałać skutkom nieważności, ustanowić uregulowanie, zawierające udzielenie kompetencji sądowi do zastosowania określonego przepisu o charakterze dyspozytywnym.

W polskim systemie prawnym, brak jest jednak takiej normy prawnej spełniającej powyższe cechy, to jest upoważniającej sąd do poszukiwania takiego przepisu dyspozytywnego w razie ustalenia abuzywności danego postanowienia umownego. Polski ustawodawca poprzestał na wskazaniu w art. 385¹ § 2 k.c., iż jeżeli postanowienie umowne w § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane z umową w pozostałym zakresie.

Poza tym, trzeba wskazać, iż nie można uznać, aby art. 56 k.c. stanowił taką podstawę do poszukiwania innych skutków abuzywności dla umowy, niż te, które wynikają z art. 385¹ § 2 k.c. Przede wszystkim z treści tego przepisu wynika, jakie skutki wywołuje czynność prawna, a zatem, jakie są czynniki kształtujące treść czynności prawnej, dookreślające ją i znajdujące zastosowanie w razie stwierdzenia, iż w ustalonym stanie faktycznym umowa nie zawiera żadnych postanowień (tak: Marek Safjan w "Kodeks cywilny. Komentarz" pod red. K. Pietrzykowskiego). Nie można zatem, zdaniem Sądu dopatrywać się w tym przepisie podstawy do ustalania sposobu postępowania w razie braku skuteczności postanowień umownych. Brak jest również, w ocenie Sądu, takich przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie i regulować relacje stron niniejszego procesu w miejsce niedozwolonych postanowień dotyczących samej denominacji oraz mechanizmu jej zastosowania. Przepisem takim nie będzie art. 358 § 2 k.c., który pozwala na wykonanie zobowiązania wyrażonego w walucie obcej w pieniądzu polskim, zaś ustalenie wartości waluty obcej następuje według kursu średniego ogłaszanego przez NBP z dnia wymagalności roszczenia, bowiem przepis ten obowiązuje od 24 stycznia 2009 r., zaś powodowie zawarli umowę kredytu wcześniej - w 2008 r. Brak jest zatem możliwości zastosowania przepisu późniejszego, bez wyraźnej podstawy prawnej, a takiej nie ma.

Nie można też zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16, iż ustalenie kursu spłaty kredytu udzielonego we frankach może nastąpić na podstawie stosowanego przez analogię art. 41 ustawy Prawo wekslowe, który przewiduje, iż jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Powyższy przepis prawa wekslowego nie zawiera bowiem żadnych wskazówek normatywnych, jak ustalić wartość waluty krajowej w dacie płatności. W cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy, powołując się na wykładnię tego przepisu przez doktrynę, uznał, iż chodzi o kurs średni ustalany przez NBP. Na taki też kurs, zdaniem Sądu Najwyższego, wskazuje art. 2 ust. 5 ustawy Prawo dewizowe. Zdaniem Sądu, nie jest dopuszczalne ustalenie wpływu abuzywności postanowienia umownego na całość umowy, nie w oparciu o treść normatywną przepisu dyspozytywnego, który miałby znaleźć zastosowanie, lecz o jego wykładnię, takie podejście sprzeczne byłoby z rozumieniem przepisu art. 6 ust. 1 dyrektywy zaproponowanym przez TSUE w powyżej cytowanym orzeczeniu w sprawie C – 26/13.

Mając na uwadze powyższe, Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę stoi na stanowisku, iż skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień umownych jest ich wyeliminowanie z łączącego strony stosunku prawnego, bez możliwości zastąpienia ich innymi postanowieniami wedle uznania Sądu.

Tym samym, stwierdzić należy, iż po wyeliminowaniu ze stosunku umownego łączącego strony niniejszego postępowania postanowień zawartych w § 18 ust. 1-4 ZOZK, jedynymi postanowieniami odnoszącymi się do mechanizmu denominacji pozostają zawarte bezpośrednio w umowie kredytu nr (...) postanowienia § 2 i § 10 ust. 1. Przepisy te poza wskazaniem, że: „Kwota kredytu wynosi 146.944,77 CHF, nie więcej niż równowartość 360.000 zł” (§ 2) oraz że: „Kredyt wraz z odsetkami spłacany jest w PLN, w 360 równych ratach miesięcznych. W dniu zawarcia umowy, rata kapitałowo-odsetkowa wynosiła 788,08 CHF” (§ 10 ust. 1 i 2) nie precyzują jednak w żaden sposób jaka jest de facto kwota udzielonego kredytu, według jakich zasad ma być ustalana kwota do wypłaty kredytobiorcom ani też według jakich zasad ma być określana wysokość rat kredytowych do spłaty. Tym samym, w ocenie Sądu nie sposób

uznać, ażeby tak ukształtowany stosunek umowny łączący strony spełniał podstawowe wymogi dla umowy kredytowej, ustalonej przez przepisy prawa bankowego. Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jednocześnie, w myśl art. 69 ust. 2 pr. bank, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Po wyeliminowaniu § 18 ust. 1-4 ZOZK, niewiadomym pozostaje natomiast, w jakiej kwocie i walucie kredyt jest udzielony i w jakiej walucie ma zostać wypłacony (CHF czy PLN), według jakich zasad (przy zastosowaniu jakich kursów walutowych, ustalonych przy zastosowaniu jakich mechanizmów) następować ma wyliczenie kwoty kredytu do wypłaty oraz według jakich zasad i przy zastosowaniu jakich kursów następować ma ustalanie wysokości salda kredytu i rat kredytowych, spłacanych przez Kredytobiorców. Poza bowiem informacją, że kredyt spłacany ma być w walucie PLN, pozostałe zasady spłaty kredytu pozostają nieustalone.

Nie można przy tym uznać, że umowa powinna być wykonywana jako umowa kredytu złotowego, gdyż postanowienia umowy nie wyrażają i nie pozwalają ustalić, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień dotyczących ustalania kursów walut, kwoty w złotych jaka powinna zostać udostępniona kredytobiorcy.

W związku z powyższym, stwierdzić należy, że przedmiotowa umowa kredytowa łącząca strony postępowania, po wyeliminowaniu ze stosunku łączącego strony klauzul abuzywnych, nie spełnia wymogów ważności umowy określonych w art. 69 pr. bankowego, określającego essentialia negotii umowy kredytowej.

Zdaniem Sądu, nie jest możliwe dalsze obowiązywanie takiej umowy, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna musi zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyrażono pogląd, iż jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, iż na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, że strony pozostają związane pozostałą częścią umowy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r. III CZP 87/19).

W związku z przyjęciem, że z opisanych wyżej względów umowa kredytowa nr (...) jest nieważna, bez znaczenia pozostaje zawarcie przez strony w dniu 20 lutego 2012 r. Aneksu nr (...) do niej oraz zmiana postanowień jest Zbioru

Ogólnych Zasad Kredytowania w zakresie udzielania kredytów hipotecznych. Wprowadzone zmiany nie usuwają bowiem pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w ZOZK postanowień dotyczących denominacji kredytu i niemożności zastąpienia ich innymi postanowieniami. Ponadto aby możliwe było przyjęcie, że konsument wyraża zgodę na związanie go niedozwolonym postanowieniem umownym, konieczne jest aby zgoda taka została wyrażona w sposób świadomy i wyraźny. Z pewnością nie sposób nadawać Aneksowi takiego znaczenia, gdyż w żaden sposób nie odnosi się on do regulacji łączącego strony stosunku prawnego przed zawarciem Aneksu i jej skutków. Nie stanowi zatem potwierdzenia przez kredytobiorcę woli związania go określonymi postanowieniami umownymi.

Równocześnie, nie stanowiąc zgody na związanie takimi postanowieniami, przedmiotowy Aneks nie wprowadza również rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. W braku wyraźnej wyrażonej zgody konsumenta na związanie postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności postanowień umowy.

Mając na uwadze nieważność zawartej przez strony umowy w wyniku zastosowania klauzul niedozwolonych, sąd pominął analizę pozostałych zarzutów podniesionych przez stronę powodową względem tej umowy.

Biorąc pod uwagę całokształt poczynionych powyżej rozważań, Sąd ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta przez strony niniejszego postępowania w dniu 12 listopada 2008 r. jest nieważna w całości.

W tym miejscu wskazać należy, że wyrok w niniejszej sprawie jest wyrokiem częściowym. Zgodnie z art. 317 § 1 k.p.c., Sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu.

W związku z tym, że obecnie możliwe było jedynie rozstrzygnięcie w zakresie roszczenia głównego o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytowej, Sąd ograniczył rozstrzygnięcie do ww. żądania strony powodowej.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak na wstępie.